

Nazwa bestii	diagnoza	opis	strategia przeciwstawiania się
<p><b>Superbia</b> <b>Pycha</b></p> <p>Mistrzynie Obsekwencji</p>	<p>Człowiek zastanawia się: kim tak naprawdę jestem? Może jestem kimś więcej?</p>	<p>Pycha chce rozchwiać człowieka, doprowadzić do tego, by zaczął przyjmować pewne role.</p> <p>Występuje ograniczenie dawania: bo nie będę miał; nie dzielę się tym, co posiadam, daję tylko tyle, ile mi zbywa; brak hojności w dawaniu, wypominanie dawania; wymuszanie wdzięczności; doszukiwanie się „tablic chwały”</p> <p>Zazdrość.</p> <p>Superbia mówi: <b>Mi wolno...</b></p> <p><b>Mi się też należy...</b></p> <p><b>Zrobię <u>sobie...</u>, <u>pojadę sobie...</u></b></p> <p><i>Czynię siebie kreatorem samego siebie, swojego losu, panem własnego życia, bogiem własnego świata.</i> <i>Ja decyduję; jestem panem swojego losu; tak to robię, najlepiej, nikt tego nie robi tak dobrze, jak ja.</i> <i>Inni powinni robić tak, jak ja- patrz: hipokryzja</i></p> <p>Wszystko zmieniam, nakazuję innym, postępowanie wg moich zasad- tymczasem potrafię niszczyć i kłamać.</p> <p>Jestem bogiem, nie ma nic na przeszkodzie, bym popełnił wszystkie inne grzechy; usprawiedliwię wszystkie grzechy.</p> <p>najwięksi zbrodniarze wierzyli, że są bogami, są kreatorami rzeczywistości.</p> <p>Superbia to karykatura, imituje dumę.</p> <p>Wmawia: jesteś nikim.</p> <p>Superbia mówi: <i>Cóż ja, taka mała, a tu takie wielkie rzeczy przede mną. Nie dam rady.</i></p>	<p>Zmiana języka, zmiana mentalności.</p> <p>Duma zamiast pychy- wiem, kim jestem, jestem z tego dumny. Wiem, jaki jestem grzeszny i że jestem umiłowanym dzieckiem Boga. Wiem, że Bóg mnie stworzył. <i>To jest fundamentem mojej tożsamości; mogę być obdarty, mogę popełnić wszystkie możliwe grzechy, mogę nic nie mieć, mogę być kompletną kaleką, a i tak wiem, kim jestem, ponieważ jestem umiłowanym dzieckiem Boga. Bez względu na to, co zrobię, pozostaję nim. Wiem, jaki jestem, wiem, że popełniam grzechy, wiem, że robię różne rzeczy, wiem, że wiele razy zawiodłem, ale jestem umiłowany przez Boga.</i></p> <p><u>Uznanie w sobie, że jestem grzechem, czyni mnie wolnym od nieprzyznania się do grzechu.</u></p> <p>Powtarzaj: jestem umiłowanym synem/ córką Boga. Przyjmij prawdę o Bogu: stworzył mnie z miłości, ludzie wokół mnie są moimi braćmi i siostrami. Przyjmuję Boga do swojego życia. Jestem córką/ synem Boga Jedynego.</p> <p>Trwanie w łasce uświęcającej- łasce, która czyni nas synami; <b>to łaska usynawiająca</b>; sprawia, że nie boimy się korzystać z tego, że jesteśmy dziećmi Boga Jedynego.</p> <p>Życie w prawdzie.</p> <p>Życie w łasce- czyni nas skutecznymi, dzięki łasce możemy zmieniać świat.</p> <p>Przez nasze ręce, słowa, przez to, co robimy, nawet przez porażki, możemy zmieniać świat, mogą dziać się cuda. Maryja- Mistrzynie łaski niech nam w tym pomaga.</p>

*Nie nadaję się.*

Fałszywa skromność: *Mną się nie przejmujcie. Ja tu sobie posiedzę w kąciku i poplaczę.*

Pycha dopada tego, kto uważa, że on sam przezwyciężył w sobie demony samym wysiłkiem ascetycznym. Przezwyciężenie takie to jednak praca własna i współpraca z łaską Bożą. Przewrotność polega na tym, że pycha wyklucza działanie Boga. Upadek człowieka, który pozwolił się opanować przez pychę jest bardzo wielki. Bo jeżeli odstawia Boga i odmawia Mu udziału w zwycięstwach, to Bóg odwraca swoje oblicze i pozostawia człowieka samemu sobie. Bez pomocy łaski człowiek powraca do dawnych grzechów. Zdarza się, że ludzie będący na wysokim stopniu rozwoju duchowego, którzy oczyścili swoją duszę z wszystkich wcześniejszych demonów, ulegają pysze. Z powrotem wracają do pożądlivosti.

*Superbia mówi: Ustawiam Boga do kąta: nie jesteś mi potrzebny. To, co mam, zdobyłem własnym sprytem, inteligencją, pracą, siłą woli itd.*

Uciekanie w sprawiedliwość świata; chorób świata: dlaczego tak jest? Wojny, kataklizmy, dlaczego Bóg tego nie zmienia? Pycha szuka sprawiedliwości; domaga się jej.

Poniżanie małżonka, szyderstwo, niszczenie wartości; przemoc psychiczna - to przejaw własnej pychy;

Źródło wszystkich skłonności;

Ważne, byśmy odróżniali pokorę od poniżania siebie. Poniżanie siebie jest inną stroną pychy. „Dokładanie” sobie niczemu nie służy. Pokora to stanięcie w prawdzie. Pycha ukrywa właściwą intencję.

Ty nie masz dać rady. Jezus to robi. Ty masz wykonać to, co do ciebie należy. Jest robota, to ją zrób! Rób swoje, nie myśl. Nikt nie jest godzien tego, co dostaje. Padło na Ciebie? Do roboty!

Walczyć: stawać się coraz bardziej człowiekiem z wszelkimi ograniczeniami, jakie to człowieczeństwo niesie i wszelkim pięknem, jakie niesie nie siląc się na : bycie odpornym na zranienia, zawsze uśmiechniętym, zawsze radosnym, udającym, że jest ok.- ale człowiekiem, który przeżywa i radości, i cierpienie.

Ja jestem człowiekiem, Bóg jest Bogiem i nigdy nie będzie odwrotnie. Prawda o sobie, o świecie, o Bogu i o moim miejscu w tych relacjach do świata, do Boga to jest pokora.

Poniżenie siebie, które dąży do tego, by zniszczyć siebie, żeby nie dostrzegać dobra w sobie i w drugim człowieku i w świecie, niszczy człowieka, a to nie jest na pewno cel Pana Boga.

Dotykają nas kataklizmy, choroby, to nas szczególnie porusza, to są momenty, gdy konfrontujemy się z naszą ludzką kondycją, bezradnością. Nie jesteśmy bogami i nigdy nimi nie będziemy, nie będziemy wszechmocni. Udawanie że jest inaczej, do niczego nie prowadzi.

--	--	--	--